

Warszawa, dnia 22 lutego 2023r.

Sąd Najwyższy  
Izba Cywilna  
pl. Krasińskich 2/4/6  
00-951 Warszawa

Stowarzyszenie  
Kampania Przeciw Homofobii  
al. Jerozolimskie 99/40  
02 -001 Warszawa

**dot. sygn. III CZP 143/22**

**OPINIA PRZYJACIELA SĄDU  
STOWARZYSZENIA KAMPANIA PRZECIW HOMOFOBII**

w sprawie z wniosku Prokuratora Generalnego o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego

W oparciu o art. 63 w zw. z art. 61 § 1 pkt 5 ustawy 17 listopada 1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (dalej: k.p.c.), Stowarzyszenie Kampania Przeciw Homofobii (dalej: KPH) wnosi o zapoznanie się z naszym stanowiskiem w sprawie z wniosku Prokuratora Generalnego o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego zagadnienia prawnego, sprowadzającego się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy w sprawie o uzgodnienie płci metrykalnej wytoczonej przez osobę transpłciową pozostającą w związku małżeńskim lub posiadającą dzieci, po stronie pozwanej muszą wystąpić obok żyjących rodziców, nierozwiedziony małżonek lub dzieci powoda / powódki, a ich współuczestnictwo ma charakter współuczestnictwa jednolitego.

**1. Uprawnienie KPH do złożenia istotnego w sprawie poglądu**

Przedstawienie przez organizację pozarządową istotnego dla sprawy poglądu stanowi instytucję podobną do występującej w innych systemach prawnych, zwłaszcza anglosaskich, koncepcji „opinii przyjaciela sądu” (łac. *amicus curiae*). Przedstawiając swój pogląd, organizacja pozarządowa bierze pośrednio udział w sprawie, umożliwiając sądowi zapoznanie się ze swoim stanowiskiem przygotowanym w oparciu o informacje pozyskane w toku działalności statutowej. Zgodnie z art. 63 k.p.c., opinia taka może być złożona przez organizacje pozarządowe wymienione w art. 61 § 1 k.p.c.

KPH jest działającą od 2001 roku organizacją pozarządową, której celem jest zapewnienie poszanowania praw człowieka i równego traktowania każdej osoby w Polsce, z uwzględnieniem jej orientacji seksualnej i tożsamości płciowej, bez względu na różnice społeczne, polityczne i religijne. KPH działa na rzecz osób homoseksualnych, biseksualnych i transpłciowych (LGBT) oraz ich bliskich i rodzin, poprzez rzecznictwo społeczne, prawne i polityczne, a także budowanie silnego wsparcia sojuszniczego. Działalność KPH finansowana jest przez indywidualnych, społecznych i biznesowych partnerów i grantodawców, nie jest ona finansowana ze środków państwowych czy samorządowych. Do działań statutowych KPH należy ochrona równości i niedyskryminacji, w tym przede wszystkim ochrona praw osób LGBT+ ze szczególnym uwzględnieniem zasady równego traktowania i niedyskryminacji z uwagi na orientację seksualną i tożsamość płciową, zatem formalnie, KPH jest uprawnione do złożenia poglądu w niniejszej sprawie, stosownie do art. 63 w zw. z art. 61 § 1 pkt 5 k.p.c.

W związku z powyższym pragniemy przedstawić swoje stanowisko w sprawie z wniosku Prokuratora Generalnego o udzielenie przez siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego odpowiedzi na przedmiotowe pytanie. Nasza opinia ma na celu ogólne przedstawienie sytuacji prawnej i społecznej osób transpłciowych w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem problematyki związanej z uzgodnieniem płci metrykalnej. Niniejsza opinia ma na celu zwrócenie uwagi na najistotniejsze z punktu widzenia rozpatrywanej sprawy zagadnienia. Jednocześnie, mamy nadzieję, że zawarte w niej informacje zostaną poddane analizie i uznane przez Sąd za wartościowy dowód w sprawie, a także będą stanowić realną pomoc dla Sądu w jej kompleksowym rozstrzygnięciu.

## 2. Opis sprawy

W dniu 9 września 2022 r. do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek Prokuratora Generalnego o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego w składzie siedmiu sędziów. Zgodnie z art. 83 § 2 w zw. z art. 83 § 1 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (dalej: u.s.n.), jeśli w orzecznictwie sądów powszechnych, wojskowych lub Sądu Najwyższego, ujawnią się rozbieżności w wykładni przepisów prawa będących podstawą ich orzekania, Prokurator Generalny może, w celu zapewnienia jednolitości orzecznictwa przedstawić wniosek o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego Sądowi Najwyższemu w składzie siedmiu sędziów lub innym, odpowiednim składzie.

W sprawie niniejszej Prokurator Generalny korzystając z powyższego trybu, zwrócił się do Sądu Najwyższego z pytaniem: „Czy w sprawie o ustalenie albo zmianę płci wytoczonej przez osobę transseksualną pozostającą w związku małżeńskim lub posiadającą dzieci, po stronie pozwanej muszą wystąpić obok żyjących rodziców, nierozwiedziony małżonek lub dzieci powoda, a ich współuczestnictwo ma charakter współuczestnictwa jednolitego (art. 73 § 2 k.p.c. w zw. z art. 72 § 2 k.p.c.)?”. Wydaje się zatem, że domaga się on w pierwszej kolejności ustalenia kręgu podmiotów cieszących się legitymacją bierną, a następnie ujednoczenia rozbieżności w wykładni przepisów art. 73 § 2 k.p.c. w zw. z art. 72 § 2 k.p.c.

Wstępnie, pragniemy podkreślić, że zgodnie z wiedzą uzyskaną przez KPH w toku działalności statutowej, w sprawach dotyczących uzgodnienia płci metrykalnej, rozpatrywanych przez sądy powszechne, w ciągu ostatnich trzech lat, nie występują istotne rozbieżności dotyczące interpretacji wskazanych wyżej przepisów. Wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2019 r., sygn. III CSK 371/18, zgodnie z naszą wiedzą, stanowi istotną wskazówkę orzecniczą dla sądów powszechnych rozpatrujących sprawy w ostatnich latach. W orzeczeniu tym, które szczegółowej analizie poddane zostanie w dalszej części wywodu, stanowczo odcięto się od narracji prezentowanej w przywoływanym przez Prokuratora Generalnego wyroku Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2013 r., sygn. I CSK 146/13, wydanego *nota bene* w specyficznym stanie faktycznym, argumentacji włączającej do kręgu pozwanych dzieci i nierozwiedzonego małżonka powoda (powódki).

W ocenie KPH wyrok z 2013 roku, został wydany przez Sąd Najwyższy w na tyle specyficznym stanie faktycznym, że należy uznać go raczej za wyjątek niż za zmianę ustalonej linii orzecniczej. Nie sposób zatem zgodzić się ze stanowiskiem Prokuratora Generalnego, przedstawionym w uzasadnieniu wniosku, że mamy do czynienia z istnieniem rozbieżności w orzecznictwie wymagających ujednoczenia. Wbrew temu, co zdaje się twierdzić wnioskodawca, nie mamy tutaj do czynienia z sytuacją równoległego rozwijania się dwóch linii orzecznich. Sąd Najwyższy bowiem nie tylko wydał orzeczenie z 2013 roku w specyficznym stanie faktycznym i dlatego powinno być ono czytane jako wyjątek, ale przede wszystkim, orzeczeniem z 2019 roku jasno i jednoznacznie przesądził o kształcie postępowania w sprawie o uzgodnienie płci, ustalając krąg podmiotów cieszących się legitymacją bierną. Zatem, w polskim orzecznictwie dotyczącym postępowania w sprawach o uzgodnienie płci, nie występują rozbieżności wymagające ujednoczenia, co opisano w dalszej części pisma.

### **3. Sytuacja prawna**

W pierwszej kolejności pragniemy podkreślić, że w polskim ustawodawstwie, aktualnym i przeszłym, brak jest odpowiednich regulacji prawnych dla osób transpłciowych, a w szczególności ścieżki prawnej metrykalnego uzgodnienia płci. Sytuacja ta wiąże się z wieloma trudnościami natury praktycznej, których część została rozwiana przez orzecznictwo. Kluczową rolę, dla wypracowania aktualnie powszechnie stosowanego mechanizmu prawnego uzgodnienia płci, ma dorobek orzecniczy Sądu Najwyższego, który w skrócie przedstawimy poniżej.

#### **3.1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego-lata 90.**

Pierwsze rozważania dotyczące prawnych aspektów uzgodnienia płci, pojawiają się w praktyce orzecniczej już w latach 70. XX wieku<sup>1</sup>, kiedy to starano się wypracować mechanizm pozwalający na dokonanie urzędowego uzgodnienia płci, czy też zmiany oznaczenia płci w aktach stanu cywilnego. Początkowo, dopuszczano uzgodnienie

---

<sup>1</sup> por. nieaktualne już orzeczenia, dopuszczające uzgodnienie płci metrykalnej w drodze sprostowania aktu stanu cywilnego: jednostkowe orzeczenie Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy z 24.09.1964, sygn. II Cr 515/64; uchwała SN z 25.02.1978, sygn. III CZP 100/77  
kampania przeciw homofobii | campaign against homophobia | aleje jerozolimskie 99/40 | 02-001 warszawa  
t +48 22 423 64 38 | info@kph.org.pl | www.kph.org.pl  
nip 521-32-04-077 | regon 015182682 | volkswagen bank polska sa 35 2130 0004 2001 0344 2274 0001  
organizacja pożytku publicznego

płci metrykalnej w drodze sprostowania aktu stanu cywilnego, co jednak wywoływało kontrowersje i dyskusje. Uchwałą z 22 czerwca 1989 roku<sup>2</sup>, mającą moc zasady prawnej, Sąd Najwyższy przesądził, że uzgodnienie płci nie może odbywać się w drodze sprostowania aktu urodzenia osoby transpłciowej oraz podkreślił, że ustalenie to jest niejako ze skutkiem na przyszłość (*ex nunc*), a nie wstecznym. W latach 90. XX wieku Sąd Najwyższy przesądził o podstawie prawnej oraz trybie postępowania w sprawach o uzgodnienie płci. Bezspornym do dzisiaj pozostaje, że uzgodnienie płci metrykalnej jest szczególnym rodzajem postępowania o ustalenie, zdefiniowanym w art. 189 k.p.c., a postępowanie to powinno odbywać się w postępowaniu procesowym z uwagi na ochronę dobra osobistego powoda (powódki) w postaci prawa do płci<sup>3</sup>.

Niejednoznaczny i kontrowersyjny pozostało jednak ustalenie kręgu osób pozwanych, których udział jest niezbędny w postępowaniu procesowym. W uchwale z 22 września 1995 r., sygn. III CZP 118/95, Sąd Najwyższy wskazał, że udział rodziców powoda lub powódki po stronie pozwanej jest konieczny, wywodząc, że w sprawach dotyczących praw stanu stronami są *“zawsze, albo prawie zawsze, osoby związane odpowiednimi stosunkami prawnorodzinnymi, np. małżonkowie w procesie o rozwód (art. 56 § 1 k.r.o.), unieważnienie małżeństwa (art. 10 § 2, art. 11 § 2, art. 12 § 2, art. 14 § 3, art. 15 § 2 k.r.o.), ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa (art. 1 § 1 k.r.o.), rodzice i dzieci w sprawach o ustalenie ojcostwa (art. 84 k.r.o.) o zaprzeczenie pochodzenia dziecka (art. 63, 66 k.r.o.). Można więc uznać, że w sprawach o zmianę płci stroną pozwaną powinni być rodzice osoby żądającej zmiany płci”*. Sąd Najwyższy rozwiął zatem istniejące w latach 90. XX wieku wątpliwości dotyczące rzekomej legitymacji biernej Kierownika USC lub innych organów państwowych, a także, w dalszej części uchwały, zwrócił uwagę na problem koniecznego udziału kuratora, w sytuacjach, gdy rodzice, lub jedno z nich, nie żyje.

Ponadto Sąd Najwyższy w powyższej uchwale wskazał, że jedynie rodzice powoda (powódki) cieszą się legitymacją procesową bierną w sprawach o ustalenie płci. Mimo że z uchwały tej jednoznacznie wynika, że w przypadku śmierci jednego z rodziców udział kuratora jest uzasadniony, zgodnie z wiedzą KPH, w praktyce orzeczniczej, wytoczenie powództwa przeciwko jednemu żyjącemu rodzicowi i niewzywanie kuratora do udziału w sprawie, nie jest podstawą oddalenia powództwa. Omówione powyżej orzeczenia ukształtowały sposób postępowania w sprawach o ustalenie płci, stosowany w sądach powszechnych przez około 20 lat.

### 3.2. Wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2013 r., sygn. I CSK 146/13

Prokurator Generalny w uzasadnieniu przedmiotowego wniosku wskazuje na funkcjonowanie w obrocie prawnym dwóch, przeciwstawnych orzeczeń - wyroku Sądu Najwyższego z 6 grudnia 2013 r., sygn. I CSK 146/13 oraz wyroku z 10 stycznia 2019 r., sygn. II CSK 371/18. Prawdą jest, że każdy z tych wyroków dotyczył postępowania w

<sup>2</sup> uchwała SN z 22 czerwca 1989 r., sygn. III CZP 37/89

<sup>3</sup> por. postanowienie SN z 22 marca 1991 r., sygn. III CRN 28/91

<sup>4</sup> por. uchwała SN z 22 września 1995 r., sygn. III CZP 118/95

przedmiocie uzgodnienia płci metrykalnej i w swoim uzasadnieniu zawierał rozważania dotyczące legitymacji procesowej biernej, jednakże zostały one wydane w odmiennych, istotnie różniących się między sobą stanach faktycznych.

Omawiając powyższe orzeczenia, pragniemy podkreślić, że wyrok z 2013 roku wydany został w specyficznej sytuacji, na skutek uwzględnienia skargi o wznowienie postępowania z uwagi na zatajenie przez powódkę faktu pozostawania w związku małżeńskim z kobietą oraz posiadania dzieci. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tego orzeczenia wskazał, że „powód jako osoba pozostająca w związku małżeńskim, nie może skutecznie domagać się ochrony prawnej swoich dóbr osobistych na podstawie art. 189 k.p.c. poprzez ustalenie jego przynależności do płci żeńskiej<sup>5</sup>”. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że polski system prawny dopuszcza małżeństwo jako związek pomiędzy mężczyzną i kobietą, korzystając tutaj z zakresu autonomii państwa członkowskiego, co znajduje uzasadnienie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Dlatego też niedopuszczalne byłoby uwzględnienie powództwa o uzgodnienie płci w sytuacji, gdy strona powodowa pozostaje w związku małżeńskim z osobą płci tożsamej z płcią metrykalną, której uzgodnienia w akcie stanu cywilnego się domaga.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Najwyższy podjął tematykę stanu cywilnego osoby, mogącego być kształtowanym zarówno przez zdarzenia naturalne, jak i urodzenie czy zgon oraz zdarzenia prawne, a wśród nich zarówno czynności prawne, takie jak zawarcie małżeństwa czy orzeczenia sądowe, takie jak rozwód czy przysposobienie. Sąd Najwyższy postawił również tezę, że człowiek w społeczeństwie funkcjonuje przede wszystkim jako członek rodziny, pośrednio wskazując, że dotyczy to tylko uznawanych przez państwo rodzin, połączonych małżeństwem osób różnej płci<sup>6</sup>.

Pragniemy również podkreślić, że już w tym orzeczeniu, Sąd Najwyższy słusznie wskazał, że płeć dziecka nie ma wpływu na treść praw i obowiązków jego rodziców wobec niego oraz dziecka wobec rodziców. W ocenie Sądu Najwyższego „przypisana człowiekowi płeć nie ma znaczenia dla jego praw i obowiązków wobec krewnych i powinowatych, natomiast (...) ma znaczenie dla zdolności do zawarcia związku małżeńskiego oraz dla rodzicielstwa<sup>7</sup>”. W omawianym wyroku Sąd Najwyższy postrzega płeć jako czynnik determinujący status matki i ojca w relacjach z dzieckiem, które to relacje powstają naturalnie i są prawnie chronione z uwagi na znaczenie w procesie poczęcia i narodzin. Sąd Najwyższy całkowicie pominął rozważania dotyczące kształtowania się obowiązku alimentacyjnego czy zakresu władzy rodzicielskiej, zależnie od płci rodzica, wskazując natomiast, że wyrok uwzględniający powództwo osoby transpłciowej o ustalenie płci innej niż „determinowana rolą społeczną, którą realizował przy poczęciu i narodzinach dziecka<sup>8</sup>” wywołuje skutki tylko *ex nunc*, na przyszłość.

<sup>5</sup> por. wyrok SNz 6 grudnia 2013 r., sygn. I CSK 146/13

<sup>6</sup> por. wyrok SN z 6 grudnia 2013 r., sygn. I CSK 146/13

<sup>7</sup> por. wyrok SN z 6 grudnia 2013 r., sygn. I CSK 146/13

<sup>8</sup> por. wyrok SN z 6 grudnia 2013 r., sygn. I CSK 146/13

W naszej ocenie powyższe rozważania nie dają podstaw do wywodzenia konieczności przyznawania biologicznym dzieciom osoby transpłciowej biernej legitymacji procesowej. W orzecznictwie bezsporne jest traktowanie wyroku w sprawie uzgodnienia płci jako działania ze skutkiem *ex nunc*, co łączy się, chociażby z brakiem podstaw do czynienia nawet wzmianki o uzgodnieniu płci metrykalnej rodzica w akcie urodzenia dziecka.

W przedmiocie ewentualnej legitymacji procesowej biernej nierozwiedzonego małżonka powoda (powódki), Sąd Najwyższy wskazał, że *“dopóki dla prawa krajowego jest ono związkiem mężczyzny i kobiety, dopóty nie można przyjmować, że ustalenie płci transseksualisty dokonane po rozwiązaniu jego małżeństwa przez rozwód, wywołuje skutek wsteczny”*<sup>9</sup>. Zatem, poza rozważaniami Sądu Najwyższego znalazła się sytuacja, w której osoba transpłciowa pozostaje w związku małżeńskim.

Zgodnie z posiadaną przez nas wiedzą dotyczącą praktyki spraw o uzgodnienie płci, przed wytoczeniem powództwa, powódka (powód) rozwiązują ewentualne małżeństwo przez rozwód. Rzadką, jeśli nie powiedziec nieprawdopodobną i absurdalną, wydaje się przytoczona przez Prokuratora Generalnego hipotetyczna sytuacja, w której to o prawnej tranzycji małżonek dowiaduje się niespodziewanie, odkrywając nagle, że żyje w jednopłciowym związku małżeńskim. Opierając się na informacjach, uzyskanych w związku z działalnością statutową, sprawy o uzgodnienie płci są wytaczane w przeważającej większości przez osoby stanu wolnego, dlatego te hipotetyczne rozważania, które Prokurator Generalny zdaje się wywodzić z jednostkowego wyroku, oceniamy jako irrelewantne dla praktyki orzeczniczej. Prokurator Generalny używa hipotetycznych przykładów, nie mających za wiele wspólnego z rzeczywistością w celu uzyskania określonej interpretacji przepisów. Jako KPH odnosimy wrażenie, że skierowanie przedmiotowego wniosku nie było motywowane troską o dobro osób transpłciowych i ich najbliższych, ale chęcią budowania transfobicznej narracji politycznej.

Na marginesie, co zostanie rozwinięte w dalszej części pisma, pragniemy zwrócić uwagę, że to osoba transpłciowa powinna być traktowana podmiotowo i być chroniona w postępowaniu. Konieczność ochrony jej godności oznacza, że procedura powinna być jak najmniej uciążliwa, dla osoby transpłciowej. Oznacza to również dopuszczenie, że inne dobra prawne w postępowaniu korzystać będą ze znacznie ograniczonej ochrony prawnej lub zostaną jej pozbawione.

### **3.3. Wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2019 r., sygn. II CSK 371/18**

Omówionemu pokrótce powyżej wyrokowi, Prokurator Generalny przeciwstawia wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2019 roku, sygn. II CSK 371/18, dotyczący sytuacji, w której osoba transpłciowa w chwili wniesienia

<sup>9</sup> por. wyrok SN z 6 grudnia 2013 r., sygn. I CSK 146/13

powództwa była rozwiedziona, ale posiadała małoletnie dziecko. W sprawie tej Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że bierna legitymacja procesowa przysługuje jedynie rodzicom powoda.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Najwyższy zważył, jaki kształt powinno mieć postępowanie w sprawie uzgodnienia płci, skupiając się na formalnych rozważaniach dotyczących interesu prawnego. Sąd Najwyższy przywołał definicję stanu cywilnego, wynikającą z art. 2 ust. 1 ustawy 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (dalej: a.s.c.), zgodnie z którą stan cywilny jest sytuacją prawną osoby, wyrażona przez cechy ją indywidualizujące, kształtowaną przez zdarzenia naturalne, czynności prawne, orzeczenia sądów, decyzje administracyjne oraz stwierdzoną w akcie stanu cywilnego. Sąd Najwyższy wyróżnia tutaj sytuację „osoby w rodzinie”, kształtowaną przez małżeństwo i pokrewieństwo, oraz sytuację „osobistą”, na którą składa się płeć, wiek etc. osoby. Z powyższego, Sąd Najwyższy wywiódł, że prawa o charakterze wzajemnym dotyczą sytuacji osoby w rodzinie, natomiast prawa dotyczące sytuacji osobistej charakteru wzajemnego nie mają. W dalszej części uzasadnienia, Sąd Najwyższy wskazał, że płeć jest prawem osobistym, a jego charakter przesądza o tym, że *“interes w ustaleniu płci lub ustaleniu jej zmiany ma wyłącznie podmiot tego prawa<sup>10</sup>”*, zatem rozstrzygnięcie o uzgodnieniu płci powinno następować wyłącznie z udziałem podmiotu zainteresowanego.

W uzasadnieniu omawianego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że konieczność występowania rodziców po stronie pozwanej wynika jedynie z zasady dwustronności procesu i przyjęcia założenia, że wyrok ustalający płeć ma skuteczność *ex nunc*, co skutkować będzie poczynieniem odpowiedniej wzmianki w akcie stanu cywilnego (konkretnie akcie urodzenia) - *“wybór w rozpatrywanej sytuacji rodziców, a nie dzieci osoby dochodzącej ustalenia zmiany płci ma uzasadnienie w tym, że wyrok uwzględniający powództwo o ustalenie ma stanowić podstawę ujawnienia zmiany płci jedynie w akcie urodzenia powoda, w którym wpisani są jego rodzice, a nie dzieci (art. 60 p.a.s.c.)<sup>11</sup>”*.

Sąd Najwyższy podkreślił również to, na co zwróciliśmy uwagę we wstępnej części rozważań-przyjęte rozwiązanie jest konsekwencją konieczności wypełnienia przez orzecznictwo luki prawnej, co wynika z konieczności zapewnienia ochrony praw osoby transpłciowej. Legitymacja bierna rodziców powoda nie powinna być wyprowadzana z założenia, że są oni prawnie zainteresowani rozstrzygnięciem postępowania, czy szerzej, *“sposobem realizacji prawa do płci przez ich dziecko”*, ale wynika jedynie z konieczności formalnego dochowania zasady dwustronności postępowania procesowego.

W naszej ocenie wyrok Sądu Najwyższego z 2019 roku niewątpliwie i jednoznacznie ograniczył rolę procesową rodziców powoda (powódki), przypisując im jedynie formalny charakter: *“występowanie rodziców w charakterze pozwanych w sprawie z powództwa ich dziecka o ustalenie zmiany jego płci nie oznacza, że bez ich*

<sup>10</sup> por. wyrok SN z 10 stycznia 2019 roku, sygn. II CSK 371/18

<sup>11</sup> por. wyrok SN z 10 stycznia 2019 roku, sygn. II CSK 371/18

*udziału nie można by rozstrzygnąć w tej sprawie z powodu ich powiązania z przedmiotem procesu, lecz jedynie to, że dzięki temu sprawa ta może być rozstrzygnięta w procesie jako takim<sup>12</sup>”.*

Ponadto, z uzasadnienia omawianego powyższej wyroku wynika, że rozszerzenie grupy podmiotów po stronie pozwanej o dzieci powoda, nie jest ani uzasadnione, ani potrzebne, gdyż zasada dwustronności procesu jest i tak zachowana. Sąd Najwyższy przesądził również, że dopiero w przypadku śmierci obydwójga rodziców, udział kuratora jest konieczny: *“dla dopełnienia wymagań zasady dwustronności procesu wystarczające jest poprzestanie na tym, że powództwo zostanie wytoczone przeciwko rodzicom, a w wypadku ich śmierci - przeciwko kuratorowi<sup>13</sup>”.*

Podsumowując powyższe rozważania, w naszej ocenie, wyrok Sądu Najwyższego z 2019 roku koresponduje i uzupełnia omówione szerzej wyżej orzecznictwo z lat 90. XX wieku, umacniając wypracowany sposób postępowania w sprawach uzgodnienia płci metrykalnej. Sąd Najwyższy skonkludował, że uzgodnienie płci powinno odbywać się w toku postępowania procesowego o ustalenie, w którym legitymacja procesowa bierna przysługuje rodzicom powoda (powódki). W naszej ocenie, rozwiązanie to nie jest idealne. Budzi wątpliwości zarówno natury prawnej, chociażby w zakresie konieczności udziału kuratora w sytuacji, gdy drugi rodzic żyje, jak i etycznej, związane przede wszystkim z dobrostanem osób powoda i pozwanych, szczególnie w sytuacji, gdy rodzice wspierają osobę transpłciową<sup>14</sup>. Jak stwierdzono powyżej, nie ma jednak żadnych podstaw, żeby konstrukcję zaproponowaną w tym orzeczeniu oceniać inaczej niż jako sztuczną i mającą na celu jedynie wypełnienie luki powstałej w wyniku braku regulacji ustawowych.

### 3.4. Brak ustawy o uzgodnieniu płci metrykalnej

Konieczność podejmowania przez Sąd Najwyższy rozważań dotyczących procedury uzgodnienia płci, zarówno wydając omawiane powyżej orzeczenia, jak i rozpatrując sprawę niniejszą, jest konsekwencją braku ustawowej regulacji w tym zakresie. Od wielu lat, organizacje społeczeństwa obywatelskiego, w tym KPH, postulują wprowadzenie kompleksowych rozwiązań legislacyjnych w obszarze praw osób transpłciowych, w tym w szczególności w przedmiocie procedury uzgodnienia płci.

Nie ulega wątpliwości, że na władzy publicznej spoczywa obowiązek zapewnienia poszanowania i ochrony przyrodzonej i niezbywalnej godności jednostki, która jest źródłem innych praw i wolności (art. 30 Konstytucji RP). Jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, regulacje prawne mogą zostać uznane za sprzeczne z konstytucyjnie chronioną godnością, jeśli poniżają jednostkę, traktują ją krzywdząco, godzą w status jednostki

<sup>12</sup> por. wyrok SN z 10 stycznia 2019 roku, sygn. II CSK 371/18

<sup>13</sup> por. wyrok SN z 10 stycznia 2019 roku, sygn. II CSK 371/18

<sup>14</sup> podobnie Rzecznik Praw Obywatelskich [w:] red. A. Bodnar, “Postępowania w sprawach o ustalenie płci. Przewodnik dla sędziów i pełnomocników”, Warszawa 2020 r., s. 26, 27



jako obywatela/ki, w jej status zawodowy lub społeczny, wywołując *“usprawiedliwione okolicznościami intersubiektywne przeświadczenie, że jednostkę dotknęła poprzez takie regulacje prawne niesprawiedliwa, nieuzasadniona krzywda<sup>15</sup>”*. Władze publiczne mają zatem nie tylko nie krzywdzić obywateli, ale także umożliwiać jednostkom rozwój osobowości w danym środowisku kulturalnym i cywilizacyjnym.

W ocenie KPH, możliwość swobodnego wyrażania swojej tożsamości i ekspresji płciowej stanowi element godności jednostki. Ta możliwość przekłada się bezpośrednio na kształtowanie relacji jednostki ze społeczeństwem oraz określenia jej roli<sup>16</sup>. Mimo że organy władzy publicznej w wielu aspektach regulują i organizują życie jednostek, np. poprzez prowadzenie ewidencji ludności i sporządzanie aktów stanu cywilnego, to nie mogą one pomijać podmiotowości jednostki ani wykorzystywać jej w sposób instrumentalny. Ustawodawca może wprowadzać regulacje pozwalające na ochronę godności jednostek, z pewnym ograniczeniem w celu chronienia innych wartości, takich jak życie rodzinne i prywatne, poprzez np. przewidzenie określonej formy zawarcia małżeństwa, sporządzenia testamentu czy aktu urodzenia.

Jednakże całkowity brak regulacji ustawowych w odniesieniu do procedury uzgodnienia płci metrykalnej, stanowi naruszenie spoczywającego na władzach publicznych obowiązku nieczynienia krzywdy. Brak tych regulacji nie chroni osób transpłciowych przed działaniem ze strony władz publicznych, nie chroni przed arbitralnością sądów<sup>17</sup>. Skutkiem braku regulacji ustawowych jest pojawianie się takich sytuacji jak niniejsze zapytanie Prokuratora Generalnego, niosące ze sobą ryzyko zmiany wypracowanego w toku orzecznictwa Sądu Najwyższego standardu.

Postulat stworzenia ram prawnych regulujących postępowanie w sprawie uzgodnienia płci znajduje uzasadnienie również w konstytucyjnej zasadzie równości wobec prawa. Jako że sytuacja osób transpłciowych, domagających się uzgodnienia płci metrykalnej, nie jest podobna do sytuacji faktycznej innych podmiotów, należy zapewnić odrębne prawo, regulujące tę procedurę.

Ponadto brak postulowanych regulacji podważa zaufanie obywateli i obywaterek do państwa. Sądy nie działają bowiem w oparciu o ustawę, ale odwołując się do procedury ustanowionej w toku orzecznictwa, które, jak pokazuje, chociażby niniejsza sprawa, jest narażone na różne zmiany.

---

<sup>15</sup> por. wyrok TK z 5 marca 2003 r., sygn. akt K 7/01

<sup>16</sup> A. Śledzińska - Simon, “Prawna sytuacja osób transpłciowych w Polsce”, [w]: [http://www.ptpa.org.pl/site/assets/files/1029/sytuacja\\_prawna\\_osob\\_transpłciowych\\_w\\_polsce.pdf](http://www.ptpa.org.pl/site/assets/files/1029/sytuacja_prawna_osob_transpłciowych_w_polsce.pdf)

<sup>17</sup> A. Śledzińska - Simon, “Prawna sytuacja osób transpłciowych w Polsce”, [w]: [http://www.ptpa.org.pl/site/assets/files/1029/sytuacja\\_prawna\\_osob\\_transpłciowych\\_w\\_polsce.pdf](http://www.ptpa.org.pl/site/assets/files/1029/sytuacja_prawna_osob_transpłciowych_w_polsce.pdf)  
kampania przeciw homofobii | campaign against homophobia | aleje jerozolimskie 99/40 | 02-001 warszawa  
t +48 22 423 64 38 | [info@kph.org.pl](mailto:info@kph.org.pl) | [www.kph.org.pl](http://www.kph.org.pl)  
nip 521-32-04-077 | regon 015182682 | volkswagen bank polska sa 35 2130 0004 2001 0344 2274 0001  
organizacja pożytku publicznego

Jako organizacja od lat działająca na rzecz praw osób LGBT+ w Polsce, wiemy, jak trudny i stygmatyzujący jest proces uzgodnienia płci metrykalnej dla osób transpłciowych. Według badań przeprowadzonych przez KPH<sup>18</sup>, osoby transpłciowe najczęściej wśród pozostałych grup społeczności LGBT+ borykają się z poważnymi objawami depresji oraz najczęściej miewają myśli samobójcze. Powyższe niewątpliwie jest rezultatem nie tylko samego doświadczenia transpłciowości, ale również stygmatyzacji społecznej czy skomplikowanej i uznaniowej procedury prawnej.

Brak jednej regulacji ustawowej powoduje, że przebieg procedury różni się w zależności od sądu, np. poprzez zakres i liczbę zleconych opinii biegłych. Długość postępowania również różni się w zależności od specyfiki danego sądu. Bieżące monitorowanie sytuacji osób transpłciowych w Polsce, pozwala nam uznać za wiarygodne obserwacje Rzecznika Praw Obywatelskich opublikowane w 2020 roku, zgodnie z którymi podczas postępowania biegli i sąd oczekują od powoda / powódki ujawnienia informacji niemających związku ze sprawą, takich, chociażby jak orientacja seksualna czy historia doświadczeń seksualnych<sup>19</sup>. Zdajemy sobie sprawę, że konieczność pozwania własnych rodziców przez osobę transpłciową stanowi obciążenie psychiczne, zwłaszcza w sytuacji, gdy rodzice wspierają osobę w procesie.

Wskazać należy również, że z najnowszego raportu Polskiego Towarzystwa Prawa Antydyskryminacyjnego wynika, że w znaczącej większości spraw sądy wydają wyroki po przeprowadzeniu rozprawy<sup>20</sup>. Konieczność konfrontacji z rodzicami czy odpowiadanie na pytanie składu orzekającego w tak delikatnej sprawie, jaką jest tożsamość płciowa, niewątpliwie stanowi zagrożenie dla dobrostanu powoda / powódki. We wspomnianym raporcie, zwrócono również uwagę na różnice w trwaniu postępowań w zależności od sądu, wahające się od 2 do nawet 18 miesięcy, a także na fakt, że w zdecydowanej większości badanych przypadków, powództwo zostało uwzględnione<sup>21</sup>.

Jednakże, w obecnej sytuacji prawnej, wobec braku regulacji ustawowej, w naszej ocenie, należy zachować aktualny standard postępowania, wyznaczony przez orzeczenie Sądu Najwyższego z 2019 roku. Procedura ta wiąże się z wieloma niedogodnościami i istotnym obciążeniem psychicznym dla osoby inicjującej postępowanie, dlatego też stanowczo sprzeciwiamy się ewentualnemu skomplikowaniu i utrudnieniu.

---

<sup>18</sup> red. M. Winiewski, M. Świder, "Sytuacja społeczne osób LGBT+ w Polsce. Raport za lata 2019 - 2020", Warszawa 2021, s. 158, 163:

[https://kph.org.pl/wp-content/uploads/2021/12/Raport\\_Duzy\\_Digital-1.pdf](https://kph.org.pl/wp-content/uploads/2021/12/Raport_Duzy_Digital-1.pdf)

<sup>19</sup> Rzecznik Praw Obywatelskich [w:] red. A. Bodnar, "Postępowania w sprawach o ustalenie płci. Przewodnik dla sędziów i pełnomocników", Warszawa 2020 r., s. 34

<sup>20</sup> A. Mazurczak, K. Borowska, M. Mruk, K. Pulit, A. Stachurski, M. Włoskovicz, "Przykłady dobrych praktyk sędziów w sprawach o uzgodnienie płci w obliczu braku przepisów regulujących tę kwestię w prawie krajowym", wyd. Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, Warszawa 2022, s. 18

<sup>21</sup> A. Mazurczak, K. Borowska, M. Mruk, K. Pulit, A. Stachurski, M. Włoskovicz, "Przykłady dobrych praktyk sędziów w sprawach o uzgodnienie płci w obliczu braku przepisów regulujących tę kwestię w prawie krajowym", wyd. Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, Warszawa 2022, s. 18

kampania przeciw homofobii | campaign against homophobia | aleje jerozolimskie 99/40 | 02-001 warszawa  
t +48 22 423 64 38 | info@kph.org.pl | www.kph.org.pl  
nip 521-32-04-077 | regon 015182682 | volkswagen bank polska sa 35 2130 0004 2001 0344 2274 0001  
organizacja pożytku publicznego

### 3.5. Perspektywa międzynarodowa

Podczas swoich działań, KPH stale monitoruje regulacje międzynarodowe, orzecznictwo oraz zalecenia i rekomendacje organizacji międzynarodowych w zakresie praw człowieka, a w szczególności społeczności osób LGBT+.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPCz) ochronę praw osób transpłciowych i obowiązek państw członkowskich do wprowadzenia zmian związanych z uzgodnieniem płci w dokumentach i aktach stanu cywilnego, wywodzi z zasady poszanowania prawa do prywatności, opisanego w art. 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Jeszcze w latach 90., w orzeczeniu B. przeciwko Francji z 1992 roku<sup>22</sup> wskazano, że nieuznawanie przez państwo członkowskie uzgodnienia płci w dokumentach stanowi naruszenie prawa do ochrony życia prywatnego. Ukonstytuowano w ten sposób pozytywny obowiązek państwa, polegający na ochronie życia prywatnego osoby transpłciowej poprzez realne umożliwienie jej uzgodnienia danych w rejestrach państwowych i aktach stanu cywilnego.

W podobnym tonie ETPCz wypowiedział się dekadę później w sprawie Goodwin przeciwko Zjednoczonemu Królestwu<sup>23</sup>. Postępowanie to dotyczyło konieczności uzgodnienia płci w dokumentach, co umożliwiłoby korzystanie skarżącej ze świadczeń emerytalnych po uzyskaniu wieku przewidzianego dla kobiet, a nie mężczyzn. Ponadto, z powodu nieuznania uzgodnienia płci, skarżąca mimo faktycznego pożycia z partnerem, nie mogła zalegalizować małżeństwa - w czasie wydawania wyroku Zjednoczone Królestwo nie dopuszczało małżeństw jedнопłciowych, a skarżąca, mając wpisaną w dokumentach płeć męską nie mogła zalegalizować związku ze swoim partnerem. Orzeczenie to jest o tyle ważne, że nałożyło na Zjednoczone Królestwo obowiązek zmiany oznaczenia płci metrykalnej w aktach stanu cywilnego, co stanowiło odejście od prezentowanej w latach 90. XX wieku linii orzeczniczej, stanowiącej, że na państwie członkowskim spoczywa obowiązek wprowadzenia zmiany w akcie stanu cywilnego, tylko jeśli nie wiąże się to ze znacznymi komplikacjami. Z zasady poszanowania życia prywatnego, ETPCz wywiódł zatem prawo do uznawania przez państwo płci osoby, poczynienia odpowiednich zmian w aktach stanu cywilnego i umożliwienie jej korzystania ze świadczeń zgodnie z identyfikowaną płcią.

Do analogicznych wniosków ETPCz doszedł w wyroku L. przeciwko Litwie z 11 września 2007 r. (skarga nr 27527/03). W orzeczeniu tym Trybunał ukonstytuował minimalny obowiązek państwa do respektowania prawa do uzgodnienia płci poprzez wprowadzenie odpowiednich zmian w dokumentach. Trybunał zwrócił uwagę, że z art. 8 Konwencji wynika obowiązek zapewnienia przez państwo członkowskie co najmniej możliwości uzgodnienia płci poprzez wprowadzenie odpowiednich zmian w aktach stanu cywilnego i zapewnienie im prawnej doniosłości<sup>24</sup>.

<sup>22</sup> wyrok ETPCz z 25 marca 1992 r., skarga nr 13343/87

<sup>23</sup> wyrok ETPCz z 11 lipca 2002, skarga nr 28957/95

<sup>24</sup> por. wyrok ETPCz z 11 września 2007 r., skarga nr 27527/03

Wnioski płynące z orzecznictwa ETPCz korespondują z rekomendacjami Komitetu Ministrów Rady Europy, przyjętymi 31 marca 2010 roku<sup>25</sup>. W dokumencie tym wskazano wprost, że na państwach członkowskich spoczywa obowiązek przyjęcia środków gwarantujących prawne uznanie uzgodnienia płci we wszystkich dziedzinach życia. W kontekście niniejszej sprawy, rozważania dotyczące tego, czy procedura sądowa jest środkiem gwarantującym prawne uznanie uzgodnienia płci w rozumieniu Komitetu Ministrów Rady Europy, jest kwestią drugorzędną. Nie ulega natomiast wątpliwości, że procedura ta powinna być możliwie prosta i mało uciążliwa oraz, co najważniejsze, odbywać się z poszanowaniem godności osoby transpłciowej.

Można zastanawiać się, czy możliwe jest spełnienie powyższych zaleceń i zapewnienie należytej ochrony praw osobom transpłciowym, w sytuacji, w której kwestia uzgodnienia płci nie została uregulowana ustawowo, tylko w praktyce orzeczniczej. Jednakże w obecnym stanie prawnym, w naszej ocenie, najlepiej powyższe postulaty spełnia standard praktyczny wyznaczony przez orzeczenie Sądu Najwyższego z 2019 roku.

#### **4. Uwagi dotyczące interpretacji art. 73 § 2 w zw. z art. 72 § 2 k.p.c.**

W sprawie niniejszej Prokurator Generalny wnosi nie tylko o ustalenie kręgu podmiotów legitymujących się bierną legitymacją procesową w sprawach o uzgodnienie płci, ale także o przesądzenie, jaki charakter będzie miało występujące między nimi współuczestnictwo.

Prokurator Generalny wniósł o dokonanie wykładni art. 73 § 2 w zw. z art. 72 § 2 k.p.c., czyli konstrukcji współuczestnictwa jednolitego-sytuacji procesowej, w której z istoty stosunku prawnego lub przepisów ustawowych wynika, że wyrok dotyczyć ma niepodzielnie wszystkich współuczestników. Typowymi przykładami współuczestnictwa jednolitego są sprawy dotyczące świadczenia niepodzielnego lub zobowiązania solidarnego. Z istoty współuczestnictwa jednolitego wynika zatem, że czynności procesowe współuczestników są skuteczne również wobec nieobecnych, a do czynności rozporządzających niezbędna jest zgoda wszystkich współuczestników. Istnienie współuczestnictwa jednolitego po stronie pozwanej uzależnione jest od natury podstawy faktycznej i prawnej roszczenia powoda. Nie ulega wątpliwości, że współuczestnictwo jednolite jest szczególnym rodzajem współuczestnictwa materialnego, a zatem zgodnie z art. 72 § 3 k.p.c., zastosowanie do współuczestników jednolitych będzie miał art. 72 § 2 k.p.c.

Różnica między współuczestnictwem koniecznym a jego kwalifikowaną formą-współuczestnictwem jednolitym, zasadza się w istocie na tym, czy finalny wyrok ma być taki sam względem każdego ze współuczestników i dotyczyć ich w sposób niepodzielny. Z tego powodu też, czynności procesowe jednego

---

<sup>25</sup> Zalecenie CM/Rec(2010)5 Komitetu Ministrów dla Państw Członkowskich w zakresie środków zwalczania dyskryminacji opartej na orientacji seksualnej lub tożsamości płciowej (Przyjęte przez Komitet Ministrów dnia 31 marca 2010 r. na 1081. posiedzeniu zastępców ministrów)  
kampania przeciw homofobii | campaign against homophobia | aleje jerozolimskie 99/40 | 02-001 warszawa  
t +48 22 423 64 38 | info@kph.org.pl | www.kph.org.pl  
nip 521-32-04-077 | regon 015182682 | volkswagen bank polska sa 35 2130 0004 2001 0344 2274 0001  
organizacja pożytku publicznego

współuczestnika odnoszą skutek wobec pozostałych, a do takich czynności jak zawarcie umowy, czy zrzeczenie się roszczenia, potrzebna jest zgoda wszystkich współuczestników. Jako KPH pragniemy podzielić tutaj wyrażone powyżej stanowisko, że w sprawach o uzgodnienie płci legitymacją procesową bierną cieszą się jedynie rodzice powoda (powódki) i ich rola w procesie nie wynika jedynie z istnienia interesu prawnego, ale przede wszystkim uzasadnia ją konieczność zapewnienia dwustronności procesu. Od rodziców powoda/ powódki, nie sposób oczekiwać zatem aktywności procesowej, zmierzającej do uzyskania wyroku oddalającego powództwo. Dlatego też wydaje się, że współuczestnictwo materialne występujące po stronie pozwanych rodziców jest współuczestnictwem koniecznym, ale nie jednolitym. Nie oczekując działania od rodzica, nie sposób badać skutków tego działania względem drugiego.

Marginalnie należy wskazać, że sprawie niniejszej, poza wnioskiem interpretacyjnym Prokuratora Generalnego pozostaje natura powództwa. Nie jest kwestionowane, że powództwo o uzgodnienie płci metrykalnej stanowi szczególny rodzaj powództwa o ustalenie, opisany w art. 189 k.p.c.<sup>26</sup> Zgodnie z tym przepisem, powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego, lub prawa, jeśli ma w tym interes prawny.

Bierna legitymacja procesowa w sprawach o ustalenie istnienia stosunku prawnego lub prawa przysługuje tym osobom, które zaprzeczają istnieniu prawa lub kwestionują treść stosunku prawnego. Samo zaprzeczenie jednakże nie jest wystarczające, powinno pozostawać ono bowiem w związku z interesem prawnym powoda w rozstrzygnięciu postępowania na podstawie art. 189 k.p.c.<sup>27</sup>. Konsekwencją prawomocnego uwzględnienia powództwa o ustalenie jest uzyskanie przez powoda ochrony prawnej poprzez definitywne zakończenie sporu pomiędzy nim a pozwanym i uniemożliwienie wytaczania sporów na przyszłość poprzez odpadnięcie ich ewentualnej przyczyny<sup>28</sup>.

Wnioskodawca dopatruje się istnienia po stronie nierozwiedzonego małżonka powoda (powódki) lub jego (jej) małoletnich dzieci interesu prawnego w rozstrzygnięciu. Ta koncepcja jest całkowicie odmienna od przyjętej w omawianym wyżej orzeczeniu z 2019 roku, stanowiącej, że rola występujących po stronie pozwanej rodziców jest rolą czysto formalną. Sąd Najwyższy, w orzeczeniu powyższym wskazał co prawda, na możliwość występowania po stronie dzieci czy małżonka pozwanego interesu faktycznego, jednakże nie ma po ich stronie interesu prawnego w rozstrzygnięciu prawnego uzgodnienia płci: *„Ubocznie należy wskazać, że – podobnie jak to jest również w przypadku rodziców – dzieci osoby dochodzącej ustalenia zmiany jej płci nie mają związku z przedmiotem procesu. Przedmiotem tym jest prawo do płci ich rodzica, a nie stosunki rodzicielstwa zachodzące między nimi a ich rodzicem. Istota więzi prawnych między osobą, która dochodzi ustalenia zmiany płci, a jej dziećmi, nie może więc nie tylko być*

<sup>26</sup> por. postanowienie SN z 22 marca 1991 r., sygn. III CRN 28/91

<sup>27</sup> por. wyrok SN z 16 listopada 2000 r., sygn. akt I CKN 853/98

<sup>28</sup> por. wyrok SN z 18 czerwca 2009 r., sygn. II CSK 33/09

*Źródłem ich biernego współuczestnictwa koniecznego w procesie o takie ustalenie, lecz nie jest nawet źródłem ich biernej legitymacji procesowej w tym procesie<sup>29</sup>”.*

Chcemy podkreślić, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego uzależniają bowiem legitymację procesową bierną od występowania interesu prawnego, a nie hipotetycznego interesu faktycznego. Zatem, nawet gdyby przyjąć, że postępowanie w sprawie prawnego uzgodnienia płci nie różni się niczym od strony formalnej od innych postępowań w sprawie o ustalenie, to legitymacja procesowa bierna przysługiwać by mogła jedynie tym podmiotom, na których sytuację prawną może oddziaływać końcowy wyrok sądu.

W ocenie KPH interpretacja powyższych przepisów daje podstawy do ograniczenia kręgu podmiotów cieszących się legitymacją bierną w postępowaniach o uzgodnienie płci, jedynie do tych, które legitymują się interesem prawnym, a nie jedynie faktycznym. Nawiązując do omówionego powyżej wyroku Sądu Najwyższego z 2019 roku, jako że przedmiotem postępowania jest prawo do płci rodzica, a nie stosunki między dzieckiem a rodzicem, krąg pozwanych ogranicza się jedynie do rodziców powoda (powódki).

## **5. Konkluzje**

W naszej ocenie w sprawach o uzgodnienie płci, nie istnieje rzeczywisty związek pomiędzy legitymacją bierną innych niż rodzice powoda podmiotów a interesem prawnym powoda w uzgodnieniu płci metrykalnej. Nie sposób nie podzielić argumentów padających w przywołanych wyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego dotyczących przede wszystkim faktu, że jedynie w akcie urodzenia powoda lub powódki konieczne będzie wprowadzenie zmiany. Z uwagi na podanie w akcie urodzenia imion rodziców, można dopatrzeć się ich interesu prawnego w orzeczeniu, którego skutkiem byłaby zmiana tego dokumentu. Jednakże uzyskanie prawomocnego wyroku ustalającego płeć, odnoszącego jednakże skutki *ex nunc*, nie stanowi podstawy do wprowadzenia zmian do aktów urodzenia dzieci osoby transpłciowej czy aktu ślubu. Zatem nie sposób jest wyprowadzić analogicznego jak w przypadku rodziców, interesu prawnego po stronie innych osób.

KPH podziela również argumentację wyrażoną w omawianych powyżej orzeczeniach Sądu Najwyższego, zgodnie z którą płeć rodzica nie determinuje zakresu praw i obowiązków względem dziecka, w tym również zakresu władzy rodzicielskiej czy nie przesądza o rozmiarze obowiązku alimentacyjnego<sup>30</sup>. Także płeć metrykalna rodzica nie kształtuje więzi pomiędzy członkami rodziny, a prawomocny wyrok kończący postępowanie w zakresie uzgodnienia płci nie kształtuje zatem sytuacji prawnej dzieci czy też małżonka powoda, zatem mimo istnienia po ich stronie potencjalnego interesu faktycznego, nie sposób dopatrzeć się istnienia interesu prawnego. Z uwagi na fakt, że prawomocny wyrok uwzględniający powództwo stanowić będzie podstawę do dokonania zmiany jedynie aktu

<sup>29</sup> por. wyrok SN z 10 stycznia 2019 r., sygn. I CSK 371/18

<sup>30</sup> por. wyrok SN z 10 stycznia 2019, sygn. III CSK 371/18

urodzenia powoda (powódki), sytuacja jego (jej) wstępnych i zstępnych jest zgoła od siebie odmienna, przeciwnie do tego, co zdaje się twierdzić Prokurator Generalny.

Z całą stanowczością podziwiamy zapatrywania Sądu Najwyższego w przedmiocie „sztuczności” wypracowanego rozwiązania polegającego na pozywaniu przez osobę transpłciową swoich rodziców, mającego na celu skonstruowanie metody postępowania wobec luki legislacyjnej. Stąd też udział w sprawie po stronie pozwanej rodziców powoda (powódki) ma charakter czysto formalny, mimo istnienia ich interesu prawnego. Ograniczenie kręgu podmiotów po stronie pozwanej uzasadnione jest po pierwsze, czysto formalnym charakterem ich udziału i koniecznością zapewnienia dwustronności procesu, a także stanowi realizację postulatu jak najmniejszej uciążliwości procesu uzgodnienia płci metrykalnej dla osoby transpłciowej, oczywiście wobec braku regulacji ustawowych. Nie sposób zatem zgodzić się z podnoszoną przez Prokuratora Generalnego tezą, że wobec uzasadnionej konieczności ograniczania liczby podmiotów po stronie pozwanej, to z ich kręgu wyeliminować powinno się w pierwszej kolejności rodziców powoda (powódki). Pozostawiając na marginesie rozważania, czyja legitymacja procesowa bierna jest silniejsza i czy w ogóle można ją stopniować, to, jak wspomniano powyżej, to rodzice powoda (powódki) posiadają jako jedyni interes prawny w rozstrzygnięciu postępowania.

Podsumowując powyższe rozważania, w naszej ocenie, wyrok Sądu Najwyższego z 10 stycznia 2019 r., sygn. III CSK 371/18, należy oceniać pozytywnie. W istocie ukształtował on sposób postępowania w przedmiocie prawnego uzgodnienia płci wobec wspomnianego wielokrotnie braku regulacji ustawowych. Nie kształtuje on jednak rozwiązania idealnego, nadal budzi wątpliwości natury etycznej i też, w mniejszym zakresie praktyczno - prawnej, jednak jest on najoptymalniejszym rozwiązaniem, na jakie pozwalają ramy aktualnego systemu prawnego.

Jako KPH mamy świadomość, że nie w każdym okręgu sądowym i nie na terenie każdej apelacji w Polsce, postępowanie w sprawach o uzgodnienie płci przeprowadzane jest sprawnie i z poszanowaniem godności powoda (powódki). W toku naszej działalności statutowej dowiadujemy się o przypadkach włączania się do sprawy prokuratora z uwagi na interes społeczny, co jest oczywiście formalnie dopuszczalne na gruncie procedury cywilnej<sup>31</sup>, ale z naszej perspektywy zbędne i poprzez wydłużenie czasu postępowania o miesiące lub nawet lata<sup>32</sup>, zwyczajnie szkodliwe. Chcemy także wskazać, że podczas przeprowadzania zleconych przez sąd opinii, biegli nierzadko starają się udowodnić irrelevantne z punktu widzenia postępowania aspekty życia intymnego osoby badanej, takie jak orientacja seksualna, doświadczenia i preferencje seksualne. Nie ulega wątpliwości, że powyższe narusza prawo osoby transpłciowej do poszanowania życia prywatnego. Dlatego też, celem ujednoczenia praktyki orzeczniczej i ochrony godności osób transpłciowych, konieczne jest wypracowanie standardów postępowań w

<sup>31</sup> art. 60 § 1 i 2 k.p.c.

<sup>32</sup> A.Mazurczak, K. Borowska, M. Mruk, K. Pulit, A. Stachurski, M. Włoskovicz, „Przykłady dobrych praktyk sędziów w sprawach o uzgodnienie płci w obliczu braku przepisów regulujących tę kwestię w prawie krajowym”, wyd. Polskie Towarzystwo Prawa Antydyskryminacyjnego, Warszawa 2022, s. 5



sprawach o uzgodnienie płci metrykalnej, w tym również poprzez rozstrzygnięcie zagadnień prawnych przez Sąd Najwyższy. Mamy nadzieję, że na podstawie powyższą argumentację, uchwałą w przedmiotowej sprawie, Sąd Najwyższy podzieli wnioski zaprezentowane w wielokrotnie wspomnianym wyroku z 10 stycznia 2019 r., sygn. III CSK 371/18.

w imieniu KPH,  
Annamaria Linczowska

Załączniki:

1. upoważnienie dla Annamarii Linczowskiej;
2. uchwała Zarządu KPH;
3. odpis pisma.